

Rozważania: wtorek pierwszego tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na wtorek 1
tygodnia okresu zwykłego.
Proponowane tematy to: Łaska
Boża działająca w nas; Jezus jest
silniejszy niż nasze słabości;
Podziwiaj Boże dary i dziel się
nimi.

- Łaska Boża działająca w nas;
- Jezus jest silniejszy niż nasze słabości;
- Podziwiaj Boże dary i dziel się nimi.

"CZEGO CHCESZ OD NAS, JEZUSIE Z NAZARETU? Przyszedłeś nas zgubić?" (Mk 1, 24). Tymi słowami zwraca się do Jezusa człowiek opętany przez ducha nieczystego. Być może nie wprost, ale pośrednio, wiele razy odczuwaliśmy pokusę, by pomyśleć, że Bóg skomplikował nasze życie. Może w trudnych momentach pojawiło się w nas uczucie narzekania lub rozpacz. Czuliśmy się zawiedzeni, że dobro w naszym życiu nie dochodzi do głosu szybciej, łatwiej i skuteczniej niż otaczające zło. Czasami zapominamy, że wszystko o co prosi nas Bóg w rzeczywistości jest Jego darem.

Nie pamiętamy, że przecież Bóg zawsze chce, abyśmy byli szczęśliwi i że z tego powodu uczynił nas wolnymi. „Nie dziwcie się, że nie jesteśmy w stanie czegoś przeskoczyć, że nie możemy wygrać: porażka nam odpowiada! Zwycięstwo jest sprawą łaski

Bożej”^[1]. Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie idźmy z ufnością tą drogą do domu Ojca. W przeciwieństwie do tego, co twierdzi diabeł wiemy, że Jezus – druga Osoba Trójcy Świętej – jest nam bliższy niż my sami.

Nie troszczymy się o trudności zewnętrzne czy osobiste, ponieważ wiemy, że jeśli złożymy je w ręce Chrystusa, to On sam będzie działał. Ileż razy widzieliśmy skuteczność Jego łaski! „Nic dziwnego” - mówi św. Josemaría - „ponieważ jesteście Chrystusa, a Chrystus czyni to przez was, tak jak czynił to przez pierwszych uczniów. To jest w porządku, moje córki i synowie, ponieważ uczy nas to pokory, zabiera pychę i pomaga nam zachować właściwą hierarchię wartości. Poznanie cudów, których Bóg dokonuje poprzez twoje dzieło czyni cię skutecznym, budzi twoją

lojalność i w ten sposób wzmacnia
twoją wytrwałość”^[2].

JEZUS ROZKAZUJE DUCHOWI
NIECZYSTEMU, aby milczał i każe mu
natychmiast opuścić tego człowieka.
Diabeł może tylko poddać się mocy i
mocy łaski. „Nie możesz negocjować
Ewangelii. Nie można iść na
kompromis: wiara w Jezusa nie jest
towarem, który można targować: jest
zbawieniem, jest spotkaniem, jest
odkupieniem. Nie sprzedaje się go
tanio”^[3]. Zwątpienie w siłę Chrystusa
to pewna przegrana. Liczenie
bardziej na swoją moc niż na łaskę
Boga to zamknięcie serca na Jego
działanie.

„A wszyscy się zdumieli, tak że jeden
drugiego pytał: „Co to jest? Nowa
jakaś nauka z mocą. Nawet duchom
nieczystym rozkazuje i są Mu

posłuszne.” (Mk 1, 27). Dlaczego wydaje nam się to dziwne, że grzech znika się w obecności Jezusa?

Dlaczego czasami przywiązujemy nadbyt wielką wagę do naszych błędów, niezależnie od tego, jakie są ich przyczyny? A wystarczy jedno słowo Jezusa, a błędy naprawdę znikną. Być może wtedy odkryjemy, jaką rolę odgrywają te słabości w naszym życiu: pozwalają, aby nasze serce się powiększało, aby mogła w nim zamieszkać łaska.

W sakramencie spowiedzi cud ten dokonuje się nieustannie. Zło cofa się przed władzą Syna Bożego. Przez ten sakrament na świat przychodzi świeży powiew, który odnawia powietrze zepsute przez grzech. Za każdym razem, gdy wyznajemy grzechy Jezusowi diabeł doświadcza, że nic nie może zrobić i że powtarza się zwycięstwo dobra nad złem. W tym trybunale miłosierdzia Jezus

potwierdza swoje przymierze z nami.

CHCEMY STAĆ SIĘ ŚWIADKAMI tej miłości i nieść ją naszym przyjaciołom, naszej rodzinie, naszym kolegom z pracy. Być może w wielu przypadkach nie mieli oni takiego szczęścia jak my. Ale obcowanie z dobrocią Boga i naturalność, z jaką dotykamy Go każdego dnia, może sprawić, że się do niej za bardzo przyzwyczaimy. Prośmy naszego Anioła Stróża, abyśmy nadal podziwiali cuda łaski. Dzisiejsza Ewangelia mówi o mieszkańcach Kafarnaum zdumionych władzą Jezusa. Obyśmy i my mogli każdego dnia zdumiewać się Jego obfitymi darami, na które nie zasłużyliśmy.

Czy jest lepszy sposób na docenienie ich niż dzielenie się nimi z innymi? W tej misji ewangelizacyjnej apostoł nigdy nie powinien zapomnieć, że to, co przekazuje, nie należy do niego. To pomaga mu uniknąć lęku przed niepowodzeniem, ewentualnymi kłopotami i popełnianiem błędów. Taki człowiek wie, że Bóg polega na nim i poleca mu uszczęśliwiać innych, głosząc dobrą nowinę. Tak było z apostołami i z wieloma chrześcijanami, którzy przekazali nam wiarę. „Jeśli chodzi o Ewangelię i misję ewangelizacyjną, Paweł pełen entuzjazmu wychodzi poza siebie. Wydaje się, że nie widzi nic poza tą misją, którą powierzył mu Pan. Wszystko w nim jest nastawione na głoszenie i nie interesuje go nic innego, jak tylko Ewangelia. To jest miłość Pawła, interes Pawła, zadanie Pawła: głosić”^[4].

Prośmy Matkę Bożą, Królową Apostołów, aby uczyniła nas dobrymi

świadkami mocy Jej Syna. Prośmy Ją, aby każdego dnia przypominała nam, że Bóg jest potężny (por. Iz 59, 1) i że Jego miłosierdzie jest w stanie zmazać wszelki ślad grzechu i smutku.

^[1]Św. Josemaría, *W dialogu z Panem*, "Teraz, gdy zaczyna się rok", 3a.

^[2]Tamże, nr 5g.

^[3]Papież Franciszek, *Audiencja*, 4 marca 2021 r.

^[4]Tamże.
